

Sygn. akt III AUa 76/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz SO del. do SA Jacek Chaciński
	Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Sylwia Zawadzka

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2018 r. w Lublinie

sprawy M. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji M. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 23 listopada 2017 r. sygn. akt VI U 591/17

oddala apelację.

Jacek Chaciński Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Rokicka-Radoniewicz

Sygn. akt III AUa 76/18

UZASADNIENIE

M. S. (1) w dniu 20 czerwca 2017 roku wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 17 maja 2017 roku, odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku. W uzasadnieniu wskazał, iż w okresie od dnia 9 kwietnia 1976 roku do dnia 20 listopada 1986 roku zatrudniony był w Spółdzielni(...)w P. na stanowisku kierowcy ciągnika, a następnie w okresie od dnia 01 października 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w Przedsiębiorstwie (...) w P. na stanowisku palacza.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, iż wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnił ogólny staż ubezpieczenia w wymiarze co najmniej

25 lat, nie był członkiem żadnego z otwartych funduszy emerytalnych, jednak nie udowodnił wymaganego 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Podniesiono, iż wnioskodawca domagał się zaliczenia do pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia od dnia 9 kwietnia 1976 roku do dnia 20 listopada 1986 roku w Spółdzielni (...) w P. oraz od dnia 1 października 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w Przedsiębiorstwie (...) w P. na stanowisku palacza. Wskazano jednak, iż okresy te nie mogą zostać uwzględnione, bowiem w przypadku pierwszego z nich w świadectwie pracy nie znajduje się informacja czy wnioskodawca pracował przy transporcie, czy też przy pracach polowych, a zaliczeniu podlegają wyłącznie prace w transporcie, zaś w stosunku do drugiego okresu zatrudnienia wskazano, że z pisma zakładu pracy wynika, iż piece służyły do ogrzewania osiedli mieszkaniowych, a ich moc wynosiła (...) kW. Natomiast za kotły przemysłowe należy rozumieć kotły o mocy przekraczającej 1 MW w których temperatura wody na wylocie przekracza 115^(o)C.

Nadto w świadectwie pracy za ten okres wskazano stanowiska pomocnika palacza i palacza bez rozdzielenia czasookresu, a zaliczeniu do pracy w szczególnych warunkach podlegać może wyłącznie praca na stanowisku palacza.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 23 listopada 2017 roku oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej:

M. S. (1), urodzony (...), w dniu 27 lutego 2017 roku złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w R. Biurze Terenowym w P. wniosek o przyznanie prawa do emerytury.

Decyzją z dnia 17 maja 2017 roku, organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do dochodzonego świadczenia. W uzasadnieniu podniesiono, iż na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca legitymował się ogólnym stażem ubezpieczenia w wymiarze 25 lat 5 miesięcy i 14 dni, w tym 21 lat 11 miesięcy i 2 dni okresów składkowych, 3 miesiące i 4 dni okresów nieskładkowych oraz 3 lata 3 miesiące i 8 dni okresów uzupełniających, niemniej nie udowodnił żadnego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Do okresu takiej pracy nie uwzględniono okresu od dnia 9 kwietnia 1976 roku do dnia 20 listopada 1986 roku na podstawie świadectwa pracy wystawionego przez Spółdzielnię (...) w P., bowiem brak było informacji, czy wnioskodawca pracował przy transporcie, czy w pracach polowych. Nie zaliczono także pracy w okresie od dnia 1 października 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w Przedsiębiorstwie (...) w P., gdyż po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego z zakładem pracy ustalono, że wnioskodawca nie pracował przy obsłudze kotłów typu przemysłowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił w toku postępowania, że M. S. (1) w dniu 2 lipca 1975 roku uzyskał uprawnienia do prowadzenia pojazdów kat. T. W dniu 9 kwietnia 1976 roku na podstawie umowy o pracę wnioskodawca podjął zatrudnienie w Spółdzielni (...) w P. na stanowisku traktorzysty, na którym pracował do dnia 20 listopada 1986 roku. Spółdzielnia ta świadczyła usługi dla rolników. Znajdowało się w niej około 50 ciągników i tyle samo kierowców. W okresie od początku kwietnia do końca listopada do obowiązków wnioskodawcy należało wykonywanie na ich rzecz prac polowych na które składało się oranie, bronowanie, sprzężywanie, koszenie trawy, prasowanie słomy, wykonywanie oprysków. W okresach żniw wnioskodawca jeździł dodatkowo snopowiązałką, kopaczką do wykopywania ziemniaków, a także rozrzucał nawóz. W okresach zimowych, tj. od początku grudnia do końca marca, był natomiast wynajmowany do prac w transporcie. Pracował wówczas dla zakładów (...) dla których woził mrożonki i owoce, jak też dla (...) dla którego odśnieżał drogi oraz rozsypywał na nich piach i sól. W przypadku poważniejszej awarii ciągnika wnioskodawca otrzymywał ciągnik zapasowy, zaś w przypadku mniejszych uczestniczył w jego naprawie co zajmowało około 2-3 godzin. W ten sposób wnioskodawca pracował w pełnym wymiarze czasu pracy wynoszącym co najmniej 8 godzin dziennie, co wynika z akt osobowych.

Kolejnym zakładem pracy M. S. (1) było Przedsiębiorstwo (...) w P., w którym pracował od dnia 1 października 1992 roku do dnia 30 listopada 2001 roku na stanowisku palacza. W tym czasie wnioskodawca pracował w kotłowni zlokalizowanej przy ulicy (...) w P., służącej do ogrzewania 11-stu dwupiętrowych bloków oraz szkoły. W kotłowni tej znajdowało się

6 kotłów wodnych marki R. (...) o mocy (...) kW każdy oraz maksymalnej temperatury wody na wylocie do (...). Kotły te opalane były węglem z ręcznym narzutem i obsługiwane były w całości ręcznie (nie były zautomatyzowane). Po rozpoczęciu dnia pracy wnioskodawca musiał przywieźć za pomocą taczek węgiel pod piec, a następnie zasypać go do pieca. W ciągu dnia zajmował się kolejno takimi czynnościami, jak uzupełnianie węgla w piecu w celu podtrzymania ognia, a także jego tzw. przeżużlowywanie, co polegało na wygarnianiu popiołu z popielnika, a następnie ściągnięcie świeżego żużlu do oczyszczonego popielnika. Dodatkowo wnioskodawca uzupełniał poziom wody w piecu oraz pilnował jej ciśnienia i temperatury. W okresach letnich pracowały jedynie dwa kotły, co spowodowane było koniecznością dostarczenia tylko ciepłej wody do użytku codziennego, zaś w okresach zimowych, kiedy dodatkowo woda przeznaczona była do celów grzewczych pracowało 5-6 kotłów. Początkowo M. S. (1) pracował w ten sposób w systemie 12/24h, a następnie w systemie III-zmianowym po 8 godzin dziennie.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przyjął, że skoro wnioskodawca urodził się po 31 grudnia 1948 roku, to spór dotyczył kwestii, czy spełnia on przesłanki przyznania mu emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2017.1383), tj. czy nabył prawo do wcześniejszej emerytury dla pracowników pracujących w warunkach szczególnych.

Sąd ten, powołując się na treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2017.1383) wskazał ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 roku. Odnosząc się zaś do ustalenia okoliczności dotyczących pracy w warunkach szczególnych wskazał na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Okręgowy uznał za bezsporne, że M. S. (1) w dniu (...)osiągnął wiek emerytalny 60 lat, udokumentował 25-letni ogólny staż ubezpieczenia oraz, że nie był członkiem żadnego z otwartych funduszy emerytalnych. Wskazał przy tym, że spornym pozostaje, czy wnioskodawca wykonywał prace w warunkach szczególnych wymienione w wykazie A w wymiarze co najmniej 15 lat i czy w/w okresy zostały osiągnięte przed dniem 1 stycznia 1999 roku.

W ocenie tego Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał uznać, iż M. S. (1) w okresie od dnia 9 kwietnia 1976 roku do dnia 20 listopada 1986 roku w ramach zatrudnienia w Spółdzielni (...)w P. pracował w warunkach szczególnych. Okoliczność tę Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków przesłuchanych w sprawie. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne także zeznania wnioskodawcy, wskazując że znajdują one odzwierciedlenie w zeznaniach świadków. Zarówno świadek M. S. (2) – zatrudniony w latach 1975-1991 w charakterze traktorzysty i Z. Z. – zatrudniony w latach 1975-1992 w charakterze traktorzysty zeznali, iż wnioskodawca pracował wyłącznie w charakterze kierowcy ciągnika. W/w świadkowie potwierdzili okoliczności podane przez wnioskodawcę oraz opisali czynności jakie wykonywał. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadków należy uznać za wiarygodne, obiektywne i stanowiące miarodajny dowód w sprawie, mając przy tym na uwadze fakt, iż świadkowie swoje zeznania oparli na własnych obserwacjach, bowiem pracowali wraz z wnioskodawcą w spornym okresie.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie podziela poglądu wyrażonego przez

Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 03 grudnia 2013 roku, sygn. I UK 172/13, LEX nr 1467146, oraz w nowszych orzeczeniach m.in. z dnia 05 maja 2016 roku, sygn. III UK 132/15, LEX nr 2052411 i 20 kwietnia 2017 roku, sygn. I UK 154/16, LEX nr 2305919, w których Sąd ten wskazał, iż wykonywanie przez kierowcę ciągnika prac innych niż transportowe, np. polowych, wyklucza zaliczenie takiego zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych, gdyż nie są to prace wymienione w wykazie A dziale VIII załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów – na powyższe wyroki powołuje się organ rentowy. Sąd ten wskazał, iż w dotychczasowym, utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego nie było wątpliwości, iż praca kierowcy ciągnika, także wykonującego prace polowe, jest pracą w szczególnym charakterze wymienioną w wykazie A dziale VIII pod poz. 3 załącznika do w/w rozporządzenia (tak

ostatnio: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2013 roku, sygn. III UK 144/12, LEX nr 1455745). W tym zakresie Sąd pierwszej instancji podzielił również stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 maja 2016 roku, sygn. III AUa 61/16, LEX nr 2051281 (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 08 czerwca 2017 roku, sygn. III AUa 1343/16, LEX nr 2321955 oraz z dnia 19 kwietnia 2016 roku, sygn. III AUa 1206/15, LEX nr 2044266). Jak zauważył ten Sąd oczywistym jest, że (...)nie należą sensu stricto do sektora transportowego gospodarki, ale wskazać należy, iż pod poz. 3 działu VIII wykazu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Te zaś nie służą do transportu po drogach publicznych towarów, przedmiotów, czy produktów. Także legalna definicja zawarta w art. 2 pkt 44 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U.2012.1137) określa ciągnik jako pojazd silnikowy, którego konstrukcja umożliwia rozwijanie prędkości nie mniejszej niż 6 km/h, skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep oraz do prac ziemnych - wskazuje na jego podstawowe przeznaczenie wyłącznie do wykonywania prac rolniczych a jedynie wyjątkowo pracy w transporcie (po odpowiednim przystosowaniu). Nie ulega zatem wątpliwości, że kombajny i ciągniki rolnicze są maszynami rolniczymi służącymi do prac polowych. Prawodawca wymieniając te pojazdy i pracę ich kierowców w dziale transportu nie miał zatem zamiaru wyłączenia pracy operatorów tego sprzętu, ograniczając wyłącznie do pracy transportowej pracę w warunkach szczególnych. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wypaczałoby sens tej regulacji, gdyż te specyficzne pojazdy wykorzystywane są przede wszystkim do określonego rodzaju prac polowych, wojskowych i ziemnych, a nie jako środek transportu, a prawodawca zestawiając w tej samej pozycji działu VIII pracę kierowców ciągników z pracami kierowców kombajnów i pojazdów gąsienicowych miał na celu uznanie tych prac za pracę w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie w transporcie rozumianym jako „ruch publiczny” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 01 kwietnia 2015 roku, sygn.

III AUa 1842/14, LEX nr 1679889, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 sierpnia 2015 roku sygn. III AUa 1880/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 listopada 2014 roku sygn. III AUa 791/14). Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 roku, sygn. III AUa 910/12, LEX nr 1282799).

Mając na uwadze wszystkie przytoczone powyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że M. S. (1) w okresie od dnia 9 kwietnia 1976 roku do dnia 20 listopada 1986 roku, tj. 10 lat 7 miesięcy i 12 dni, wykonywał prace w warunkach szczególnych wskazane w wykazie A dziale VIII poz. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983.8.43) – jako prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

Sąd pierwszej instancji wskazał natomiast, iż nie mógł uwzględnić okresu zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 października 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w Przedsiębiorstwie (...) w P. na stanowisku palacza jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej w wykazie A dziale XIV poz. 1 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 roku. W tym bowiem zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację przytoczoną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2017 roku, I UK 498/15 (LEX nr 2216100) w którym Sąd ten obszernie wyjaśnił możliwość zaliczenia pracy na takim stanowisku jako pracy w szczególnych warunkach. Sąd Najwyższy w powyższym orzeczeniu zauważył, że definicji kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego nie zawiera rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 roku ani też żaden przepis ustawowy. Dlatego w tej kwestii pomocniczo należy odwołać się Polskiej Normy Normalizacyjnej PN – 70/H - 83136 określającej parametry techniczne kotła typu przemysłowego. Podobne stanowisko zostało wyrażone przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w piśmie z dnia 14 listopada 1985 roku, znak (...), skierowanym do podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, w którym stwierdzono, że zgodnie z Polską Normą PN – 70/H - 83136 (obecnie norma ta jest już wycofana), określającą pojęcie kotłów grzewczych oraz ich parametry - jako nie zautomatyzowane kotły parowe lub wodne typu przemysłowego należy rozumieć urządzenia z paleniskiem, przeznaczone do wytwarzania pary lub podgrzewania wody ciepłem wywiązującym się w procesie spalania paliwa, których moc przekracza 1 MW, przy czym

w kotłach wodnych temperatura wody na wylocie przekracza 388K (115°C), a w kotłach parowych ciśnienie pary przekracza 70 Kpa (ok. 0,7 at.). Takie też parametry kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego przyjmowane są powszechnie w orzecznictwie sądów apelacyjnych (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 września 2016 roku, III AUa 703/16, oraz z dnia 15 grudnia 2015 roku, III AUa 1211/15, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 października 2015 roku, III AUa 1834/14, czy Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 06 listopada 2013 roku, III AUa 920/13).

Sąd Okręgowy powołał się nadto na stanowisko Sądu Najwyższego, który wskazał, że nie ma racjonalnego uzasadnienia, aby przyjąć, że kocioł parowy lub wodny typu przemysłowego, o którym mowa w dziale XIV poz. 1 załącznika A do rozporządzenia z dnia 07 lutego 1983 roku, to jedynie kocioł w ciągu technologicznym zakładu przemysłowego służący do wytwarzania energii w postaci pary wodnej poruszającej rozmaite maszyny, urządzenia lub do wytwarzania gorącej wody wykorzystywanej w procesie produkcji. W wyroku z dnia 06 grudnia 2016 roku, II UK 451/15 (niepublikowanym) oraz z dnia 20 marca 2013 roku, I UK 517/12 Sąd Najwyższy konsekwentnie uznawał, że są to także kotły (przemysłowe) wykorzystywane do ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych, biurowych, handlowych, a więc spełniające funkcje użytkowe. Kotły (piece) typu przemysłowego występują nie tylko w procesie produkcji i mogą być one wykorzystywane w celach użytkowych do ogrzewania pomieszczeń. Istotne jest jednak, aby posiadały zbliżone parametry techniczne do tych stosowanych w ciągu technologicznym. Pod poz. 1 działu XIV załącznika A do rozporządzenia z dnia 07 lutego 1983 roku wymienione są bowiem prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Wobec tego, jeżeli obsługiwane przez palaczy kotły nie zautomatyzowane odpowiadają parametrom kotłów typu przemysłowego oraz prace przy ich obsłudze - przez zatrudnionego na stanowisku palacza - były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku, to powinny one zostać uznane za prace w szczególnych warunkach. Pomiędzy kotłami typu przemysłowego,

a kotłami grzewczymi występuje szereg różnic wynikających z parametrów technicznych, użycia danego paliwa. Z tego względu ustawodawca w załączniku A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku nie zaliczył do prac w szczególnych warunkach każdej pracy palacza, a jedynie prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Istotne jest zatem odniesienie się do parametrów, cech właściwych dla kotłów typu przemysłowego, które określała w/w Polska Norma Normalizacyjna. Synonimem słowa "typ" jest bowiem słowo "rodzaj", co oznacza "gatunek czegoś wyróżniany ze względu na pewne cechy".

Jak zauważył Sąd pierwszej instancji z informacji nadesłanej przez Przedsiębiorstwo (...) w P. z dnia 8 września 2017 roku wynikało, że wnioskodawca pracował na kotłach o mocy 530 kW. Okoliczność tą potwierdził także sam M. S. (1) oraz przesłuchani w sprawie świadkowie – H. B. i C. T., którzy wskazali dodatkowo, iż temperatura wody na wylocie kotła nie przekraczała(...). Z uwagi na powyższe rozważania, zdaniem tego Sądu, brak było podstaw do zaliczenia okresu zatrudnienia M. S. (1) od dnia 1 października 1992 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku jako pracy wymienionej w wykazie A dziale XIV poz. 1 w/w rozporządzenia.

Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że okres pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 roku wynosi 10 lat 7 miesięcy i 12 dni. Nie zostały zatem spełnione przesłanki określone w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2017.1383).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie o czym orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku złożył wnioskodawca, zaskarżając wyrok w całości. Wskazując na powyższe wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił wyrokowi:

1) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, przy czym naruszenie to polega na odrzuceniu wniosku o ustanowienie w sprawie biegłego, który wypowiedziałby się w kwestii kotłów typu przemysłowego, tj. naruszenia art. 278 § k.p.c. art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c.

2) naruszenie art. 8 kpa polegające na uznaniu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. pracy innej osoby na takim samym stanowisku przy takich samych urządzeniach w tym samym zakładzie pracy jako pracy w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podnosił, że pracował jako palacz kotłów parowych typu przemysłowego, co wynika ze świadectwa pracy, które złożył do akt sprawy. Sąd Okręgowy nie uznał tej pracy, którą wykonywał od 1 października 1992 roku do 31 grudnia 1998 roku jako wykonywanej w szczególnych warunkach, uzasadniając, że ponieważ kocioł parowy miał moc(...)kW, to nie można go uznać za kocioł parowy typu przemysłowego. W ocenie apelującego Sąd Okręgowy zwrócił uwagę podczas wyrokowania jedynie na parametr mocy urządzenia, a nie temperaturę wody na wylocie, która wynosiła do (...). Nieostre pojęcie jakim posłużył się Sąd Najwyższy, czyli „zbliżone parametry” pozwala na stwierdzenie, że temperatura wody na wylocie miała właśnie zbliżone parametry.

Apelujący wskazał ponadto, iż Sąd Okręgowy niesłusznie postanowił nie uwzględnić wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który mógłby wskazać, czy kotły marki R. o mocy (...) kW są kotłami typu przemysłowego czy też nie. Powołał się przy tym na treść wyroku Sądu Najwyższego, sygn. akt II PK 269/12 „sąd nie może zatem pominąć zgłoszonego dowodu, w sytuacji gdy dotychczasowe postępowanie prowadzi do wniosków sprzecznych z twierdzeniami strony zgłaszającej nowy dowód szczególności gdy odnosi się on do kwestii wymagających wiadomości specjalnych - których sąd nie posiada. Jeżeli zatem występuje w sprawie kwestia sporna wymagająca.; wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 KPC), to nie można zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego tylko z tego względu, że zostały zebrane w sprawie dotyczące-spornej kwestii inne dowody”. Podobnie w wyroku tegoż sądu, sygn. akt: I CSK 166 06 jako przyjmowanej powszechnie zasady, iż sąd jest najwyższym biegłym, nie należy wyprowadzać wniosku, że może biegłego zastępować, a to oznacza, że jeżeli do: poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może dokonywać ich sam, nawet gdyby miał w tej dziedzinie odpowiednie kwalifikacje merytoryczne; posiadanie takich kompetencji ułatwia jedynie ocenę opinii biegłego. (...) Jeżeli jednak mimo to decyduje się, jak w niniejszej sprawie dokonywanie ustaleń i ocen w materii wymagającej wiadomości specjalnych, powinien zasięgnąć z urzędu opinii biegłego. Pomimo zaś wniosku apelującego o powołanie biegłego w tej sprawie nie wywołano opinii biegłego, a Sąd wbrew temu co wskazał Sąd Najwyższy w przytoczonych powyżej orzeczeniach podjął się sam wyrokowania opierając swoją wiedzę w specjalistycznym zakresie na zeznaniach świadków oraz innych wyrokach. W uzasadnieniu Sąd ten nie wskazał dlaczego nie skorzystał z możliwości powołania biegłego. Skarżący wskazał dodatkowo, że decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. dotycząca nieuwzględnienia pracy jako palacza w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. jako pracy w szczególnych warunkach narusza zaufanie do organów administracji publicznej jeśli chodzi o bezstronność i równe traktowanie. Osobie, która była świadkiem w sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał pracę w szczególnych warunkach, pomimo że pracowała na tym samym stanowisku pracy i wykonywała taką samą pracę w tym samym zakładzie pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał właściwej jego oceny prawnej. Sąd Apelacyjny w pełni podziela dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i wnioski z nich wyprowadzone. Wobec czego nie zachodzi potrzeba powtarzania ustaleń faktycznych oraz dokonanej interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP/3/104; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000/ 4/143; z dnia 8 grudnia 2005 r., II CK 317/05 - LEX nr 188553).

Wskazać należy, że przepis art. 184 ust. 1 pkt 1 uzależnia nabycie emerytury przez ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., po ukończeniu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 niższego niż 65 lat dla mężczyzn, od osiągnięcia na dzień 1 stycznia 1999 roku okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym

charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych. Następstwem odesłania do przepisów dotychczasowych zamieszczonego w art. 184 ust. 1 pkt 1 jest stosowanie wprost przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z zm.) w zakresie wymaganego wymiaru okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz wieku emerytalnego. Podobne znaczenie ma również art. 32 ust. 4 cytowanej ustawy.

Zgodnie z § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Stosownie do treści § 4 ust. 1 pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 3) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W niniejszej sprawie na obecnym etapie postępowania sporem objęty jest tylko jeden wymóg, od spełnienia którego uzależnione jest nabycie przez wnioskodawcę emerytury w niższym wieku, a mianowicie okres zatrudnienia w szczególnych warunkach wynoszący co najmniej 15 lat.

Przy ocenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który de facto został sformułowany w apelacji, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń, z których wynikało, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wskazanej w dziale XIV poz. 1 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów przez okres 15 lat.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732; z 10 listopada 1999 r. I PKN 361/99 - OSNAPiUS 2001/7/216; z 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1446/00 - LEX nr 55167).

W niniejszej sprawie żaden z tych przypadków nie zachodzi. Sąd Okręgowy poddał ocenie wszystkie przeprowadzone dowody, ich wiarygodność i moc dowodową ocenił wszechstronnie bez naruszenia obowiązujących w tym zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Apelacja nie wykazała uchybień w rozumowaniu Sądu Okręgowego, czyniących dokonaną ocenę dowodów nieprawidłową.

Zdaniem skarżącego należy zaliczyć do stażu pracy okres od 1 października 1992 roku do 31 grudnia 1998 roku jako pracy palacza kotłów parowych nieautomatyzowanych typu przemysłowego

Sąd Apelacyjny nie podziela jednak tego stanowiska, w pełni zgadzając się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Okręgowy w tym zakresie.

Podkreślić należy, że obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawność psychofizyczną), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, Lex nr 950426). Prawo do emerytury w wieku niższym wynika więc ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy wymienionej w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 roku wyżej cytowanego. Wnioskodawca jednak w spornym okresie takiej pracy nie wykonywał.

Przede wszystkim należy podnieść, że w okresie od dnia 20 listopada 1986 roku do 30 września 1992 roku wnioskodawca pracował jako pomocnik palacza a nie palacz co, a to stanowisko nie jest wymienione w cytowanym rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 roku. Wnioskodawca nie przedstawił na ten okres żadnych dowodów tj. świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych jako palacza co, zatem nie może on być doliczony do takiego stażu pracy.

Odnosząc się natomiast do okresu od dnia 1 października 1992 roku do 31 grudnia 1998 roku to wskazać należy, że wnioskodawca pracował wówczas na stanowisku palacza w dwóch 11-piętrowych blokach i szkole. Budynki te ogrzewane były kotłami wodnym. Skarżący obsługiwał łącznie 6 kotłów wodnych o nazwie R. (...) o mocy (...) kW każdy i temperaturze wody na wylocie wynoszącej (...). Były to kotły opalane węglem z ręcznym narzutem i w całości obsługiwane były ręcznie. Z informacji ówczesnego zakładu pracy wnioskodawcy wynikało, że kotły miały moc (...) kW. Fakt ten potwierdzili świadkowie. Oni też, a także wnioskodawca podali również, że woda na wylocie z kotłów osiągała temperaturę do (...).

W tym zakresie Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu I instancji, iż obsługiwane przez skarżącego kotły nie były kotłami typu przemysłowego. Powyższe parametry kotłów znajdujących się w Przedsiębiorstwie (...) w P. wynikają jednoznacznie z pisma tej jednostki z dnia 8 września 2017 roku. Nie kwestionował tych parametrów także sam wnioskodawca. Wobec tego nie istniały żadne okoliczności budzące wątpliwość co do rodzaju kotłów obsługiwanych przez skarżącego w trakcie jego pracy w Przedsiębiorstwie (...) w P.. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie zawiera legalnej definicji pojęcia: „kocioł parowy lub wodny typu przemysłowego”. Definicji tej nie zawiera także żaden z przepisów ustawy emerytalnej. Tak więc podkreślenia wymaga, iż zgodnie z Polską Normą – PN – 70/H-83136, która określa pojęcie kotłów grzewczych oraz ich parametry, jako nie zautomatyzowane kotły parowe lub wodne typu przemysłowego należy rozumieć urządzenia z paleniskiem, przeznaczone do wytwarzania pary lub podgrzewania wody ciepłem wywiązującym się w procesie spalania paliwa, którego moc przekracza 1MW, przy czym w kotłach wodnych temperatura wody na wylocie przekracza 388 K (115 0C), a w kotłach parowych ciśnienie pary przekracza 70 kpa (ok. 0,7 atmosfer). Stanowisko takie konsekwentnie powtarza się w orzecznictwie Sądu Apelacyjnych (vide wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 września 2016 roku, III AUa 703/16, oraz z dnia 15 grudnia 2015 roku, III AUa 1211/15, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 października 2015 roku, III AUa 1834/14, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 06 listopada 2013 roku, III AUa 920/13).

Zatem skoro ubezpieczony w spornym okresie nie obsługiwał niezautomatyzowanych kotłów typu przemysłowego, nie było podstaw do przyjęcia, iż wykonywał pracę wymienione w wykazie A, XIV rozporządzenia ww. z 1983 roku.

Prawidłowo Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku M. S. (1) o wywołanie opinii biegłego z zakresu BHP, który wypowiedziałby się co do kwestii klasyfikacji kotłów przemysłowych. Przede wszystkim wskazać należy, że wnioskodawca opisał kotły na jakich pracował tak jak je zapamiętał. Według zaś tego opisu kotły te nie spełniały parametrów opisanych przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w stanowisku wyrażonym w piśmie z dnia 14 listopada 1985 roku znak (...), a wymaganych do uznania danego kotła za przemysłowy. Zatem nie było już potrzeby powołania biegłego, w tym celu aby ocenił zeznania wnioskodawcy pod kątem uznania pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach. Ten przywilej należy bowiem do Sądu. Biegły nie mógł natomiast dysponować innymi parametrami pieca, na którym pracował skarżący niż te wskazane przez samego wnioskodawcę, świadków oraz pracodawcę. Informacje zaś ogólne, uzyskane od biegłego na temat jakie to są kotły przemysłowe niczego nowego nie wniosłyby do sprawy, gdyż Sąd dysponował takimi danymi.

Sąd Apelacyjny wskazuje także, że w każdej sprawie ustalany jest odrębnie stan faktyczny. Nie było rzeczą Sądu pierwszej instancji ponowne ustalenie stanu faktycznego w sprawie innego pracownika Przedsiębiorstwa (...) w P., którym miał wykonywać te same prace co skarżący. To zaś co zostało wyjaśnione w sprawie niniejszej nie daje podstaw do ustalenia, że M. S. (1) wykonywał w okresie od dnia 1 października 1992 roku do 31 grudnia 1998 roku pracę w szczególnych warunkach w charakterze palacza c.o. Wskazują na to bezsprzecznie informacje uzyskane z dokumentów (pismo pracodawcy) oraz ze złożonych w toku postępowania zeznań wnioskodawcy oraz świadków m.in. C. T. (k. 35),

który wskazywał, że specyfika tych kotłów była taka, że na wylocie woda nie osiągała temperatury przekraczającej (...)oraz H. B. i (k. 34v) i wnioskodawcy (k. 35v), którzy zeznali, że kotły miały moc około(...)kW każdy.

W tej sytuacji nie jest uzasadnione zaliczenie pracy na stanowisku palacza c.o. Wnioskodawca nie spełnił zatem wszystkich przesłanek do uzyskania emerytury w niższym wieku emerytalnym określonych w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrok Sądu Okręgowego okazał się zatem trafny, zgodny z obowiązującymi przepisami a apelację jako bezzasadną należało oddalić. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.